

Joanna Orzechowska

Grzeszyć słowem : o fragmencie językowego obrazu świata staroobrzędowców na podstawie "Spowiedzi pustelniczej"

Prace Językoznawcze 17/2, 67-73

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Joanna Orzechowska
Olsztyn

Grzeszyć słowem. O fragmencie językowego obrazu świata staroobrzędowców na podstawie *Spowiedzi pustelniczej*

To sin through a word. Some remarks on a part
of the image of the world held by the Old Believers on the basis
of *Hermit's Confession*

This article presents a part of the world of the Old Believers' values on the basis of a text which registered sins – that is anti-values which should be avoided by a member of an Old Believers' community.

Słowa kluczowe: język wartości, staroobrzędowcy, Spowiedź pustelnicza
Key words: language of values, Old Believers, hermit's confession

Niewiele jest tekstów, których zadaniem jest odzwierciedlenie obrazu świata wartości konkretnej grupy konfesyjnej. Taką rolę, m.in., pełni *Spowiedź pustelnicza* (*Skitskoje pokajanie*), modlitwa funkcjonująca obecnie w środowisku staroobrzędowców, pierwotnie zaś odmawiana przede wszystkim przez mnichów eremitów. *Spowiedź pustelniczą* czytano, by zakonnik żyjący w odosobnieniu mógł otworzyć i oczyścić swą duszę («покаянное излияние души молящегося, рекомендуемое лицам живущим в уединении») (Алмазов 1894: 112).

Początki tekstu datowane są na przełom XV i XVI w. Wówczas pojawiły się pierwsze rękopiśmienne jego redakcje. Przypuszcza się, że pierwowzorem spowiedzi pustelniczej były teksty pochodzenia greckiego lub południowosłowiańskiego – *Reguła spowiedzi* oraz zakonna *Komunia Święta*, modlitwa patriarchy Kalista, a także *Nomokanon* (Петров 1997: 179–181). Staroobrzędowcy wierzyli, że *Spowiedź pustelnicza* została napisana przez samego apostoła Pawła, który przekazał ten tekst swojemu uczniowi Dionizemu Aeropagicie, a ten poprzez Jana Damasceńskiego rozpowszechnił go wśród staroobrzędowców (Мельников 1956: 535).

Wybitny badacz prawosławnych tekstów spowiedzi pustelnicznych, A. Алмазов, uważał, że modlitwa pokutna była stosowana jako lektura domowa i służyła do wstępnego przygotowania się do spowiedzi właściwej (Алмазов 1894: 114).

Już jednak w najdawniejszych czasach była wykorzystywana przez pustelników jako samospowiedź w sytuacji braku spowiednika archimandryty (Петров 1997: 181).

Historia reguły samospowiedzi i samodzielnego przyjmowania Eucharystii ma wielowiekową tradycję. Dopuszczano, by w nagłych przypadkach, po dokonaniu aktu samospowiedzi i pokuty, można było samodzielnie przyjmować Komunię Świętą. Oczywiście konieczne było wcześniejsze otrzymanie od kapłana Chleba Eucharystycznego. Ze względu na złożoność procesu, około VI w. praktyka samodzielnego przyjmowania Eucharystii została zlikwidowana dla osób świeckich, ale zachowana dla mnichów eremitów. O tym, że tego rodzaju działania są zgodne z dogmatami wiary, pisali patriarcha tyrnowski Eutymiusz i bizantyjski teolog Symeon Sołuński (Петров 1997: 181–183).

Warunki codziennego życia klasztornego w Cerkwi rosyjskiej wyeliminowały *Spowiedź pustelniczą* z użycia. Już na początku XVII w. samospowiedź została wykluczona z kanonu tekstów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i nigdy więcej do niego nie wróciła. Natomiast przez wspólnoty staroobrzędowe, których członkowie zmuszeni byli do radzenia sobie w sprawach duchowych bez wyświęconych kapłanów, tekst modlitwy nadal był przedrukowywany. Staroobrzędowcy zredagowali i wydali nawet rozszerzoną jego redakcję (Вознесенский 1993: 366). U bezpopowców tekst był wykorzystywany w charakterze reguły samospowiedzi, w innych odłamach funkcjonował jako modlitwa oczyszczająca i przygotowująca do Eucharystii Świętej. W ten sposób dzięki staroobrzędowcom tekst zachował się i wszedł do powszechnego użytku, co było innowacją w stosunku do pierwotnego jego przeznaczenia (Алмазов 1894: 115).

We wstępie *Spowiedzi pustelniczej* wydanej w 1913 r. wyjaśnia się pochodzenie tekstu i przytacza argumenty na jego użyteczność. Przypomina się, że dawniej, gdy chrześcijanie wiedli swój żywot w pustelniach, grotach, pieczarach, ratując się przed pokusami świata, dzięki spowiedzi pustelniczej mogli odbywać częstą pokutę. W XX w. również istniało wielkie zapotrzebowanie na ten tekst, gdyż wielu chrześcijan pozbawionych było duchowej przystani, cerkwi czy też domu modlitwy. *Spowiedź pustelniczą* zawsze powinni mieć przy sobie ciężko chorzy i podróżujący na wypadek, gdy w sytuacji kryzysowej nie będzie możliwości wyspowiadania się ojcu duchowemu (Скитское покаяние 1913).

W tekstach *Spowiedzi pustelniczej* podkreśla się wyższość spowiedzi przed Bogiem nad spowiedzią przed ojcem duchowym. Wyznając grzechy kapłanowi, odczuwamy wstyd, przez co możemy zatajać nasze uczynki, a o niektórych podświadomie zapominać. Wtedy łatwiej o fałszywą pokutę (Скитское покаяние 1917).

Trzeba dodać, że wykorzystanie tej modlitwy pokutnej jako samospowiedzi jest ostro krytykowane przez Cerkiew prawosławną (Петров 1997: 183–184).

Spowiedź pustelnicza jest więc tekstem funkcjonującym tylko wśród staroobrzędowców.

W księgozbiornym klasztornym w Wojnowie zachowały się dwa egzemplarze *Spowiedzi pustelniczej*, oba wydane na początku XX w. (Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego). Pierwszy egzemplarz nie jest datowany, przypuszczalnie pochodzi sprzed 1905 r., kiedy został ogłoszony ukaz tolerancyjny (Указ об укреплении начал веротерпимости), drugi – został wydany w Moskwie, w legalnej drukarni przy przytułku Przemienienia Pańskiego w 1910 r.

Egzemplarz niedatowany oprócz *Spowiedzi pustelniczej* zawiera regułę Eucharystyczną. Struktura tekstu pokutnego w obu książkach jest taka sama. Główną treść modlitwy stanowi spis grzechów.

Człowiek może grzeszyć nie tylko myślą, uczynkiem i zaniedbaniem, ale również mową. W religii chrześcijańskiej słowo – wielki dar Boga dla człowieka – może być źródłem dobra, ale też zła. Władanie słowem stawia człowieka w pozycji uprzywilejowanej wśród innych istot żyjących (w prawosławnej teologii zwierzęta nazywane są тварями бессловесными – niemymi bydłętami), ale uprzywilejowanie to jest obarczone wielką odpowiedzialnością. Słowo może stać się grzechem. Stosując terminologię Janiny Puzyniny, wymienione w *Spowiedzi pustelniczej* grzechy stanowią wartość negatywną, czyli antywartość (Puzynina 1991: 131). Wyliczone grzechy nie tylko odzwierciedlają negatywne wartościowanie pewnych działań słownych przez staroobrzędowców, ale zarejestrowane w tekście przekazują system antywartości kolejnym pokoleniom.

Na 36 jednostek językowych, nazywających grzech popełniony mową, 13 stanowi złożenie z rdzeniem -слово: многословие, празднословие, любословие, суесловие, баснословие, буесловие, злословие, смехословие, супротивословие, прекословие, сквернословие, срамословие, лжесловие. Ten zabieg formalny stabilizuje określoną konotację wartościującą. W tekście wskazuje się na grzeszny potencjał słowa, cienką granicę między słowem bezgrzesznym i grzesznym, łatwość przekroczenia tej granicy, a więc sygnalizuje się niebezpieczeństwo, jakie może nieść nierozsądne używanie słów. Bo przecież wyraz „słowo” nie jest obligatoryjnie pejoratywny, ale w tekście, łącząc się z innym pejoratywnym rdzeniem, nabiera negatywnego nacechowania emocjonalnego.

Wartość, a więc i antywartość, może mieć według J. Puzyniny znaczenie ilościowe i jakościowe (Puzynina 1991: 130). W *Spowiedzi pustelniczej* grzechy popełnione słowem należą do oby grup: grzechów „jakościowych” albo „ilościowych”, ewentualnie mają cechy obu grup.

Antywartość ilościowa – to grzech popełniony przez nadmierną ilość wypowiedzianych słów.

Ogólną antywartość „ilościową” reprezentuje grzech *многословие*. Interesujący wydaje się fakt, że wyraz ten nie jest zarejestrowany w słownikach języka cerkiewnosłowiańskiego (Дьяченко 1993; Znosko 1996), co może świadczyć o tym, że nie jest spotykany w prawosławnych tekstach, nie stanowi więc wyraźnej antywartości w prawosławnej dogmatyce. Jednak transparentna forma wewnętrzna oraz znaczenie zarejestrowane w słownikach języka rosyjskiego (Ожегов 1968: 347) pozwala na zrekonstruowanie znaczenia słowa jako ‘długotrwałe i nieprzerwane gadanie’, ‘nadmierne używanie słów, brak zwięzłości, krótkości w przekazie słownym’, ‘słowotok’.

Podobna antywartość „ilościowa” wyrażona jest w nazwie grzechu *празднословие*. W słownikach języka cerkiewnosłowiańskiego *празднословие* objaśniane jest jako ‘czcza gadanina, gadulstwo’ (Znosko 1996: 250), podkreślane jest nadużywanie słów w stosunku do treści przekazu.

W tekście *Spowiedzi pustelniczej* pojawia się grzech *любословие*, niezarejestrowany przez słowniki języka cerkiewnosłowiańskiego. Forma wewnętrzna podpowiada, że znaczenie odnosi się do zamięlowania do pogaduszek i ilustruje antywartość ‘nadużywanie słów’. Ciekawy wydaje się fakt, że w kontekstach niereligijnych, w językach słowiańskich semantyka wyrazu ewoluuje w kierunku ‘filologia, językoznawstwo’, czyli naukowego zainteresowania słowem.

Łościową i jednocześnie jakościową antywartością jest grzech *суесловие*.

Zarejestrowane słownikowe znaczenia to ‘czcza mowa’ (Znosko 1996: 339), ‘пустословие’ (Дьяченко 1993: 476) oraz ‘duma’, ‘samochwalstwo’, ‘высокомерие’, ‘самохвальство’. Wartościowanie zmierza w kierunku braku aprobaty dla chwalenia się, pysznienia się swoimi osiągnięciami. Jest to równoznaczne ze zbędną paplaniną, czczymi przechwałkami, a przez to staje się grzechem.

Podobną wymowę ilościowo-jakościową ma grzech *баснословие*. W słowniku A. Znoski zarejestrowane jest znaczenie ‘czcza gadanina’ (Znosko 1996: 16), w słowniku G. Djaczenki – ‘сказание вымышленное или о вымышленном, пустословие, баснословный рассказ’ (Дьяченко 1993: 32). Odnotowujemy rozbieżność semantyczną, której interpretacja może być następująca: wymyślone opowieści, niewiarygodne opowiadania są traktowane jako pusta gadanina, pustosłowia, brak treści w potoku słów.

Jako zbędne i złe w mowie człowieka uważane jest *буесловие* – ‘niedorzeczne gadanie’ (Znosko 1996: 40), ‘глупые речи’ (Дьяченко 1993: 61). W tekście *spowiedzi* brak konkretyzacji, uściślenia, jakie wypowiedzi uważane są za głupie.

Wśród wymienionych grzechów w *Spowiedzi pustelniczej* nie odnajdujemy opozycji do *многословие* – *малословие*. Wartościowanie jest oczywiste – lepsze jest milczenie niż paplanina i czcza gadanina. Pustosłowia jest stratą cennego czasu, który można byłoby wykorzystać właściwie. Kiedy mówi się mało lub milczy – nie grzeszy się.

Jedynym wyjątkiem od imperatywu ograniczania ilościowego swoich wypowiedzi jest grzech *неисправление молитвы* (nieodmawianie modlitwy). Modlitwa, czyli rozmowa z Bogiem, jest procesem werbalnym niepodlegającym ograniczeniu (*Будьте постоянны в молитве, бодрствуя в ней с благодарением* (Kol. 4:2)), zaniechanie jej prowadzi do grzechu.

W językowym obrazie wartości staroobrzędowca wyraźnie zarysowuje się opozycja: małomówność i milczenie jest wartością, czcza gadanina – antywartością.

W ilościowym obrazie językowej działalności człowieka staroobrzędowcy zwrócili uwagę na „natężenie” swoich wypowiedzi. Bez odniesienia do treści antywartościami są hałas, krzyk, wywoływanie zamieszania swoimi słowami. W tekście wymienia się grzechy: *кличь* ‘wołanie, krzyk’ (Znosko 1996: 141), *плищь* ‘szum, krzyk, zamęt’ (232), *ронтание* ‘narzekanie, szum’ (293). Krzyk, zamęt, narzekanie najczęściej charakteryzują wypowiedzi z silnym ładunkiem emocjonalnym. Umieszczenie ich w antywartościach jest wskazówką, że bezgrzeszna mowa jest wyważona, przemyślana, spokojna i opanowana, pozbawiona afektacji.

Antywartość jakościowa – to grzech popełniony „złym” słowem.

Wśród słów, które nie powinny paść z ust staroobrzędowca, są wypowiedzi niezgodne z rzeczywistością – kłamstwa.

Kłamstwo jako grzech może przejawiać się w różny sposób.

W *Spowiedzi pustelniczej* zostały wymienione grzechy niekonkretyzujące, czy przez powiedzenie nieprawdy została wyrządzona komuś krzywda, i na czym polegało kłamstwo. Są to nominacje – *лжа, лжесловие*, oraz wyrażenie pokutne *во всемь солгахъ*. Przekaz jest jasny: okłamywanie drugiego człowieka, opowiadanie mu „bajek” jest grzechem nawet wtedy, kiedy zmyślanie nikomu nie szkodzi.

Grzechem jest składanie fałszywej przysięgi, kiedy zaświadczamy nieprawdę: *многажды кляхся и ротихся на криве* (wielokrotnie zaklinałem się i przysięgałem niesprawiedliwie, wbrew sumieniu). W tekście konkretyzuje się, na co może być składana grzeszna przysięga: a) w imię Boga (*Согрешихъ, кляхся именемъ твоимъ стымъ во лжу*); b) w imię Matki Boskiej (*Согрешихъ кляхся пречстою твоею мтршо прстою бцею во лжу*); c) na Święty Krzyż (*Согрешихъ кляхся честнымъ и животворящимъ ти крстомъ во лжу*); d) na anioły, na proroków, apostołów, świętych (*Согрешихъ, кляхся стыми твоими англы, и стыми прроки, и аплы, и мчники, и стли и прпбными, и првными всеми стыми твоими во лжу*); e) na ziemię i niebo (*Согрешихъ, кляхся небомъ и землею, и небснаго црствия наследиемъ*); f) na duszę i ciało (*Согрешихъ кляхся дшею моею, и теломъ, и главою, и всеми моими чувствы*). W dwóch ostatnich przypadkach brakuje w tekście wskazania, że dotyczy to fałszywego przysięgania (*во лжу*), co pozwala przypuszczać,

że przysięganie, bez względu na intencje, jest zawsze złe i tożsame nieprawdzie. Szczególnie może to dotyczyć przypadków, w których zaklinanie się dotyczy przyszłych zdarzeń, przyrzeczeń dotyczących obiecywanych zachowań i czynności, co do których człowiek nigdy nie może mieć pewności, stąd grzech: *и паки многожды въ клятву впадохъ, и клятву преступихъ*.

Do tej grupy grzechów należy zaliczyć wymieniony w modlitwie grzech kłamania w sądzie pod przysięgą: *кривосудство*.

Innymi grzechami z grupy „kłamstwo” jest mówienie nieprawdy o drugim człowieku, najczęściej naruszające jego dobre imię – szkalowanie, oczernianie. W tekście występują pojedyncze nominacje: *злословие* (złorzeczenie, oczernianie, spotwarzanie), *оклеветание* (spotwarzanie, oczernianie), *обада* (szkalowanie, niełaska), *шенгание* (potwarz, donosicielstwo) oraz konstrukcje złożone wypowiedzi pokutnych: *многожды многихъ поклепахъ* (wielokrotnie innych fałszywie pomówiłem, obwiniłem), *многожды многихъ обадилъ есмь* i *оклеветалъ* (wielokrotnie innych oszkalowałem i oczerniłem).

W tekście modlitwy podkreśla się grzeszny charakter wypowiedzi, które są przejawem pogardliwego lub niezyczliwego stosunku do bliźniego: *хуление* (znieważenie, złorечие, всякая укорная речъ, осрамление кого словом), *оглаголение* (wyśmiewanie, обвинение), *многожды многихъ осудилъ есмь* (wielokrotnie innych potępiłem, osądziłem), *многожды многихъ оскорбилъ есмь, и клялъ* (wielokrotnie innych rozżłościłem, znieważylem; przekląłem, złorzeczyłem).

Niektóre grzechy łączą w sobie złość i kłamstwo: *оболгание* (złośliwość w mowie, fałszywe świadectwo), *многожды многихъ лаялъ есмь, и укорилъ и похулилъ, и злословилъ есмь* (wielokrotnie innych lżyłem; uragałem; złorzeczyłem, oczerniałem).

Człowieka można skrzywdzić przez szydzenie z niego, naigrywanie, kpinę. W *Spowiedzi pustelniczej* tym grzechem jest *ругательство* (ругатися – szydzić, naigrywać się). Słowo *ругатися* jest synonimem słowa *насмехатися*. Niewykluczone, że niezarejestrowane w słownikach *смехословие* również oznacza szyderstwo, ale mając na uwadze doświadczenie uczestniczenia w biesiadach staroobrzędowców, równie dobrze może oznaczać żartobliwe rozmowy, dowcipkowanie, głośny śmiech w trakcie rozmów. W takim przypadku *смехословие* należałoby zaliczyć do grzechów „ilościowych”, charakteryzujących głośne zachowania w trakcie rozmów.

Grzechem jest kłótnia z drugim człowiekiem, przeczenie jego racji, wywoływanie sporu, albo odmowa: *свада* (kłótnia, niezgoda), *супротивословие* (przeczenie, spór), *прекословие* (przeczenie, sprzeciw). Na przeciwstawnym biegunie tych antywartości zapewne znajduje się cnota pokory, umiejętności słuchania, ustępowania, przyjmowania racji innych.

Są słowa, które same w sobie są „zgniłe”. Są antymodlitwą. Używanie ich jest grzechem. Grzechy *сквернословие*, *срамное слово* można traktować jako haniebną, sprośną mowę, nieprzyzwoite słowa, wulgaryzmy (Znosko 1996: 307, 329).

W modlitwie *Spowiedź pustelnicza* zarysowany jest wyraźny językowy obraz transcendentnych (religijnych) antywartości staroobrzędowców, rzutujących na ich życie codzienne. Wartościowaniu m.in. podlega słowo (mowa) w ilości i jakości użycia.

Według modlitwy pokutnej grzechem jest mówić zbyt dużo i zbyt głośno. Nadmiernie emocjonalna mowa (zarówno negatywna, jak i pozytywna) czyni wypowiedź grzeszną. W grupie grzechów jakościowych wymienione zostały: plugawienie mowy wulgaryzmami, kłamstwa, przejawianie wypowiedzią złych emocji w stosunku do człowieka. Wśród kłamstw wyodrębnione zostały dwie grupy: składanie fałszywego świadectwa pod przysięgą i oczernianie bliźniego.

Literatura

- Алмазов А.И. (1894): *Тайная исповедь в Православной восточной церкви*. Т. 2. Одесса.
- Вознесенский А.В. (1993): *Канонник как тип книги у старообрядцев*. [W:] *Труды Отдела древнерусской литературы*. Т. 48. Санкт-Петербург.
- Дьяченко Г. (1993): *Полный церковнославянский словарь*. Москва.
- Мельников П.И. (1956): *На горах*. Т. 2. Москва.
- Ожегов С.И. (1968): *Словарь русского языка*. Москва.
- Петров А. Е. (1997): «Скитское покаяние» в русской духовной традиции, *Богословский сборник*, № 1. Москва.
- Скитское покаяние* (1913): Москва: Преображенский богаделенный дом. Электронный ресурс, <http://www.staropomor.ru/Ustav%282%29/skit_pokajanie.pdf>, режим доступа: 25.05.2012.
- Скитское покаяние* (1917): Москва: Преображенский богаделенный дом. Электронный ресурс, <http://www.achababa.ru/Skit_pokaiian_2.htm>, режим доступа: 25.05.2012.
- Puzynina J. (1991): *Jak pracować nad językiem wartości?* [W:] *Język a Kultura*. Т. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*. Wrocław, s. 129–137.
- Znosko A. (1996): *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*. Białystok.

Summary

Hermit's Confession includes 36 sins which can be committed through words. Such a list made it possible to reconstruct the system of values regulating the utterances of the Old Believers. It was a sin for them to speak too much and too loud. Excessively emotional words (both positive and negative) made the utterance sinful as well. Qualitative sins included: vulgar speech, telling lies, and expressing negative emotions towards another man. Among lies, two groups were especially marked: perjury under oath and defamation.